



Daytrading amerykańskie rynki papierów wartościowych

Piotr Surdel

ZŁOTE
MYŚLI

Praktycznie podejście do
inwestowania na rynku
NASDAQ i NYSE

Niniejszy **darmowy** ebook zawiera fragment
pełnej wersji pod tytułem:

"Daytrading - amerykańskie rynki papierów wartościowych"

Aby przeczytać informacje o pełnej wersji, [kliknij tutaj](#)

Darmowa publikacja dostarczona przez
[Wydawnictwo Złote Myśli sp z.o.o](#)

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody wydawcy. Zabrania się jej odsprzedaży, zgodnie z [regulaminem Wydawnictwa Złote Myśli](#).

© Copyright for Polish edition by [ZloteMysli.pl](#)

Data: 16.11.2006

Tytuł: Daytrading – amerykańskie rynki papierów wartościowych (fragment utworu)

Autor: Piotr Surdel

Projekt okładki: Marzena Osuchowicz

Korekta: Sylwia Fortuna

Skład: Anna Popis-Witkowska

Internetowe Wydawnictwo Złote Myśli

Netina Sp. z o. o.

ul. Daszyńskiego 5

44-100 Gliwice

WWW: www.ZloteMysli.pl

EMAIL: kontakt@zlotemysli.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

All rights reserved.

[Kup książkę](#)

SPIIS TREŚCI

WPROWADZENIE	5
1. Zawód trader	6
2. Syndrom Boggle	7
3. Idea niniejszego opracowania	8
ROZDZIAŁ I	
Podstawowe informacje	9
1. Wstęp	10
2. Podstawy	10
2.1. Co to jest akcja?	10
2.2. Co to jest giełda akcji?	11
2.3. Kto to jest trader?	11
2.4. Co trzeba zrobić, by zostać traderem?	12
2.5. Jaka jest różnica pomiędzy daytraderem a inwestorem?	12
2.6. Jak handluje daytrader?	13
3. Edukacja i zasady	14
4. Specjaliści i Market Makerzy – Daytrading z najwyższej półki	15
5. Różne metody daytradingu	16
5.1. Golenie	16
5.2. Spreadowanie	17
5.3. Skalpowanie	18
5.4. Momentum trading	18
5.5. Surfing	19
6. Płynność na spółkach	20
7. Rozkład dnia na rynkach w Stanach w polskiej strefie czasowej	21
7.1. Premarket	21
7.2. Sesja	21
7.3. Postmarket	23
ROZDZIAŁ II	
Mechanika rynków akcji na przykładzie NYSE i NASDAQ	24
1. Wstęp	25
2. Uczestnicy rynku	25
3. Narzędzia Daytradera	26
3.1. Drugi poziom ceny	27
3.2. Czas i transakcje	29
4. Znaczenie poziomu drugiego ceny oraz TAS	31
5. Typy zleceń	31
6. Dawanie i branie płynności	33
7. Wykresy	34
8. Czego potrzebuje daytrader?	35
ROZDZIAŁ III	
Światowe rynki akcji	37
1. Wstęp	38
2. Auction Market	38
2.1 Automatyzacja NYSE	40
3. Dealer Market	41
4. Electronic Communication Network (ECN)	43
4.1. Inet ECN wcześniej znany jako Instinet lub Island	43
4.2. Archipelago ECN i książka zleceń	44
4.3. Size ECN (Supermontage)	44
5. Inne Rynki	45

5.1. Chicago Mercantile Exchange.....	45
5.2. American Stock exchange.....	47
5.3. London Stock Exchange.....	48
5.5. Euronext.....	49
<u>ROZDZIAŁ IV</u>	
<u>Prawa Rynków.....</u>	50
1. Wstęp.....	51
2. Short Sell na downticku.....	52
2.1. Downtick na nyse.....	52
2.2. Downtick na Nasdaq.....	53
2.3. Regulation SHO pilot program.....	53
3. Wash Trading.....	54
4. Handel skoordynowany.....	54
5. Insider information Trading.....	55
6. Manipulowanie ceną zamknięcia sesji.....	55
7. Spoofing.....	56
<u>ROZDZIAŁ V</u>	
<u>Strategie Handlowe.....</u>	57
1. Wstęp.....	58
1.1. Jak stworzyć własną strategię?	58
2. Arbitraż.....	59
2.1. Arbitraż Indeksów.....	60
2.2. Co jeszcze można arbitrażować?.....	64
2.3. Wyważenie arbitrażowanych instrumentów	65
3. Indeksy giełdowe i spółki.....	65
3.1. Wyważanie indeksu a fundusze inwestycyjne.....	67
3.2. Usuwanie spółek z indeksu.....	69
4. Odczytywanie manipulacji specjalistów i market makerów.....	70
4.1. Handel przeciwko trendowi.....	70
4.2. Flashing	71
4.3. Kiedy zlecenia market makerów są prawdziwe?.....	72
4.4. Jak zarobić na specjaliście?.....	72
4.5. Jak zarobić na market makerach?.....	73
5. Strategia uniwersalna.....	74
5.1. Stoploss.....	79
5.2. Wariacje z metodą.....	82
5.3. Zalety i wady.....	82
5.4. Przykłady.....	83
6. Publikacje ekonomiczne i ich wpływ na spółki.....	85
6.1. Kalendarz ekonomiczny.....	86
<u>PODSUMOWANIE</u>	88
<u>ADDENEUM</u>	
<u>Swift Trade Inc.....</u>	89
1. Wstęp.....	90
2. Historia.....	90
2.1. Biura w Polsce.....	92
3. Trening i Praca w SwiftTrade Inc.....	92

Wprowadzenie

Gra giełdowa w naszym kraju jako sposób na życie zawodowe cieszy się coraz większą popularnością. Któż nie chce być niezależnym, nie mieć nad sobą szefa czy pracować z domu za duże pieniądze? Idea utrzymywania się z gry giełdowej jest bardzo, ale to bardzo atrakcyjna dla wszystkich, którzy umieją i lubią podejmować szybkie i trafne decyzje. Nie jest to jednak zajęcie dla wszystkich. Tylko ludzie będący w stanie poświęcić się prawie całkowicie zgłębianiu tajników rynku, gotowi do ciężkiej umysłowej pracy i wielu wyrzeczeń są w stanie osiągnąć spektakularny sukces w tej dziedzinie. Najważniejszym faktem jest kwestia wrodzonych predyspozycji, a talent, czymkolwiek jest, nie jest tutaj niezbędny. Wrodzone predyspozycje, by zostać traderem* oczywiście sprawę bardzo ułatwiają, jednak brak owych predyspozycji nikogo nie dyskwalifikuje. Co więc staje się dla niektórych osób barierą nie do przejścia, co nie pozwala stabilnie zarabiać na giełdzie? Tak jak nie każdy może zostać pianistą, nie każdy zostaje traderem – nie wszyscy potrafią zapanować nad swymi emocjami, nie wszyscy potrafią uczyć się na swych błędach. Zespół cech wywołujących impulsywne zachowania, brak racjonalnego myślenia, brak umiejętnego wyciągania wniosków, i co ważniejsze, korzystania z nich, to główne problemy, z którymi każdy w jakimś stopniu boryka się podczas gry na giełdzie. Jeśli nie potrafisz, Drogi Czytelniku, przezwyciężyć powyższych cech, które w jakimś stopniu są udziałem każdego z nas, to niestety masz małe szanse na stabilne zyski z handlu akcjami. Masz za to szanse na jednorazową dużą wygraną,

* Z braku lepszych terminów na określenie człowieka obracającego akcjami na własny rachunek trzeba użyć tutaj anglicyzmu, czyli terminu „Trader”

jako że na pewno znacznie częściej będziesz mocno ryzykował, hazardem jednak nie będziemy się tutaj zajmować.

1. Zawód trader

Profesja ta zazwyczaj uchodzi za elitarną. Nie należy mylić jej z pracą maklera – jest tutaj istotna różnica. Makler to ogólnie mówiąc człowiek, który pracując dla domu maklerskiego przyjmuje zlecenia od klientów i realizuje je na rynku. Trader natomiast sam podejmuje decyzję co, kiedy i za ile kupić na podstawie własnych analiz lub przeczucia, i jeśli jest w tym dobry to zarabia nieporównywalnie więcej niż makler, który wykonuje jego zlecenia. Tradera nie należy również mylić z inwestorem. Inwestor szuka takiej konfiguracji jego portfolio, by stabilnie zarabiał w długim terminie. Trader natomiast szuka zależności wynikających z natury danego rynku. Najczęściej trudni się on daytradingiem, w niektórych okolicznościach, jeśli to możliwe przetrzyma pozycję dłużej, ale maksymalnie parę miesięcy. Trader może łączyć w swej strategii wiele różnych metod, jednak główną cechą odróżniającą go od inwestora jest dynamika handlu. Najsprawniejsi traderzy potrafią zrobić ponad 1500 (!) transakcji podczas jednej tylko sesji – dla inwestora podobne działania są zupełnie obce.

Człowiek obracający akcjami, kontraktami czy jakimkolwiek innym instrumentem finansowym na swój rachunek jest w dużej mierze niezależny. Mimo iż godziny pracy regulowane są godzinami sesyjnymi i strefami czasowymi, prawdziwy trader praktycznie nigdy nie wychodzi z pracy. Nawet jeśli fizycznie opuszcza biuro lub wstaje sprzed komputera, jego umysł wciąż analizuje, pozostaje na wysokich obrotach. Jedni nazwą to pasją inni obsesją, niezależnie jednak od nazwy po pewnym czasie udziałem każdego tradera staje się...

2. Syndrom Boggle

Boggle to gra towarzyska. Tym, którzy jej nie znają, polecam - bardzo fajna rozrywka z dala od komputera. Gra polega na tym, iż miesza się kostkami do gry, które zamiast oczek mają litery. Z wylosowanego zestawu liter trzeba ułożyć jak najwięcej słów, które następnie spisuje się na kartce papieru. Wygrywa oczywiście ten, kto ułoży jak najwięcej słów, jednak z oczywistych względów zazwyczaj są to słowa trzy lub czteroliterowe. Czym jest więc syndrom boggle? Otóż, gdy jeszcze nie znałem tej gry byłem na przyjęciu u znajomych i mimochodem wpadła mi w ręce kartka z zapisem niedawnej rozrywki boggle. Zamiast listy normalnych słów zobaczyłem długa listę symboli spółek zarówno z rynku nasdaq jak i nyse (3 i 4 literowe symbole). Natychmiast zacząłem się zastanawiać, od kiedy znajomi grają i rezolutnie spytałem, jak im idzie na giełdzie.

Syndrom boggle to stan umysłu zaprzątniętego rynkami finansowymi niezależnie od okoliczności. To stan błogostanu dla wszystkich pasjonatów gry giełdowej oraz powód głębokiego niezadowolenia ich partnerek/partnerów :-). Niestety nie ma lekarstwa.

3. Idea niniejszego opracowania

Niniejsze opracowanie ma za zadanie przybliżyć istotę największych światowych rynków akcji ze wszystkimi ich różnicami, wadami i zaletami. Znajdują się tutaj informacje tak teoretyczne, jak i praktyczne pozwalające zaistnieć na rynku akcji i rozpocząć pracę nad sobą celem odniesienia satysfakcjonującego sukcesu.

Rozdział pierwszy zawiera podstawowe informacje na temat giełdy akcji. Przybliży on również różne metody daytradingu jak i normalnego handlu.

Rozdział drugi traktuje o najważniejszych narzędziach daytradera, a mianowicie o drugim poziomie ceny oraz oknie czas i sprzedaż. Dowiesz się tutaj, co można z tych okien odczytać i co one znaczą.

W rozdziale trzecim znajduje się opis dwóch głównych typów rynków finansowych wraz z ich wadami i zaletami. Tutaj dowiesz się, kim jest market maker, a kim specjalista. Tutaj również znajduje się lista i opis największych rynków akcji świata.

Rozdział czwarty poświęcony został uregulowaniom rynków. Tutaj poznasz ciała nadzorujące rynki oraz zasady, których lepiej nie naginać.

W rozdziale piątym przyjrzymy się kilku pomysłom na temat tego, jak grać, żeby zarobić.

2.4. Co trzeba zrobić, by zostać traderem?

Trzeba przede wszystkim handlować! Nie zawsze konieczny jest nawet własny kapitał – niedawno w Polsce pojawiły się biura Swift Trade Inc. Jest to międzynarodowa firma szkoląca i zatrudniająca traderów – wystarczy przejść ich selekcję, by zacząć praktykować na realnym kapitale dostarczonym przez firmę. Nie trzeba kończyć specjalnych szkół, ani też wydawać pieniędzy na szkolenia, dyplomy itd. Trzeba jedynie handlować tak dużo, jak tylko się da.

2.5. Jaka jest różnica pomiędzy daytraderem a inwestorem?

Kiedy inwestor kupuje akcje danej spółki, staje się on jej udziałowcem. Robi to ze względu na to, iż wierzy, że ta właśnie spółka odniesie w danym roku sukces realizując duże zyski, przez co wypłaci swym udziałowcom dywidendę. Inwestor dokona najpierw szczegółowej analizy danej spółki określając jej szanse na duży wzrost, biorąc pod uwagę jej aktualną kondycję finansową, i gdy już dana ilość akcji takiej spółki zasili jego portfolio, będzie je on posiadał przez miesiące lub nawet lata. Jeśli w tym czasie spółka wypracuje zyski lub dobrze zainwestuje kapitał, to cena jej akcji wzrośnie – sprzedaż takich akcji na przestrzeni lat dostarczy inwestorowi dodatkowo zysków wynikających z różnicy cenowej. Daytrader będzie tutaj najprawdopodobniej osobą, od której inwestor kupi swoje akcje i której sprzeda je kilka lat później. To człowiek, który nie inwestuje pieniędzy w akcje – on nimi handluje. Wielu daytraderów nie potrafi nawet nazwać spółek, na których handlują – jedyne, co znają to ich symbol na giełdzie. Realizują oni minimalne zyski na każdej transakcji, ale za to robią ich nieraz kilkaset dziennie. Próbując wydusić kilka centów z niewielkich fluktuacji ceny danej akcji rola daytradera na rynkach akcji ogranicza się do generowania dużego obrotu, a przez to również dużej płynności na danych spółkach. Inwestor zazwyczaj nie dba o kilka centów poślizgu od ceny rynkowej kupując akcje dla swojego portfolio – jest to znikoma różnica biorąc pod uwagę kilkuletni okres utrzymywania takiej pozycji. Na tych kilku centach, o które nie dba inwestor, daytrader będzie się starał zrealizować swój profit. Daytrader obcuje bezpośrednio z rynkiem, wyczuwa jego humory i stara się do nich dostosować. To najbardziej ekscytujące i dynamiczne zajęcie na rynkach finansowych, jakie można sobie wyobrazić.

2.6. Jak handluje daytrader?

Używając takich narzędzi, jak poziom drugi ceny i okna time and sales, o których więcej w następnym rozdziale, daytrader uskutecznia kilka metod handlu. Wszyscy jednak otwierają pozycje krótkoterminowe. Wielu daytraderów uważa, iż trzymać pozycję otwartą przez półgodziny to straszna strata czasu, cały dzień spędzony na jednej pozycji wydaje się im być wiecznością. Bardzo rzadko pozycje daytraderów są przetrzymywane przez noc pomiędzy sesjami głównie ze względu na ryzyko z tym związane. Kolejne otwarcie może być bowiem znacznie przesunięte względem poprzedniego zamknięcia sesji, co może spowodować dotkliwe straty.

Większość daytraderów z wyższej półki paradoksalnie nie gra na giełdzie dla pieniędzy. Grają oni dla samej gry, próbują pokonać rynek – rozgryźć go. Tak jak w pokerze – największej satysfakcji nie daje wygrana sama w sobie, lecz fakt przechytrzenia innych graczy.

Prawdziwy trader nie jest hazardzistą, jest profesjonalnym spekulantem grającym na podstawie rachunku prawdopodobieństwa często przeciwko generalnej większości. Nie ma się tutaj co dziwić – każdy wie, że zazwyczaj większość uczestników rynku traci, całkiem logiczne jest więc granie przeciwko nim.

4.3. Kiedy zlecenia market makerów są prawdziwe?

Trzeba obserwować okienko Time&Sales. Jeśli market maker wystawia 100 akcji, a w oknie TAS widać transakcje po 500, 1000 i więcej akcji, to market maker wystawił zlecenie iceberg i faktycznie chce wejść w dużą pozycję po danej cenie. Jeśli na poziomie drugim

ceny pojawia się duże zlecenie pod szyldem danego market makera i nie znika po wybraniu kilku tysięcy akcji, to jest ono najprawdopodobniej również prawdziwe. Również jeśli na miejsce wybranego zlecenia pojawi się następne takiej samej wielkości – prawdopodobnie następne zlecenie jest również prawdziwe.

4.4. Jak zarobić na specjaliście?

System aukcyjny, w którym działa NYSE i Amex (rynkі wciąż zatrudniające specjalistów) jest niedoskonały. Z tej właśnie niedoskonałości płyną możliwości zarobkowe dla daytradera. Specjalista jest zwykłym człowiekiem przyzwyczajonym do pewnych schematów działania. Obserwując więc jego poczynania na danej spółce możemy wywnioskować, co za chwilę się z nią stanie. Na przykład, jeśli widzimy specjalistę skupującego akcje po danej cenie, jest niezwykle mało prawdopodobne, że cena akcji tejże spółki spadnie. Robiąc to samo, co robi specjalista skazani jesteśmy na zarabianie, jako że specjalista jest bogiem na swojej spółce.

Drugą metodą jest wysyłanie zleceń do specjalisty w momentach niepewności i badanie, ile czasu zajmuje mu ich wypełnienie. Jeśli wysyłając zlecenie kupna specjalista się ociąga, znaczy to, że nie pali się on, by sprzedawać akcje, gdyż planuje popchnąć cenę w górę i vice versa, jeśli wypełnia takie zlecenie natychmiast to znaczy, iż wchodzi w pozycję short, by za chwilę popchnąć spółkę w dół. Trzeba pamiętać, iż specjalista bardzo rzadko traci – robiąc to, co on, również rzadko będziemy tracić. Specjalista jest głównym i najważniejszym wskaźnikiem tak na NYSE, jak i na Amexie.

4.5. Jak zarobić na market makerach?

Zazwyczaj ceny, przy których stoją duzi market makerzy są poziomami znacznie trudniejszymi do przejścia, niezależnie, czy są to zlecenia prawdziwe, czy też nie. Po ilości głównych market makerów można rozpoznawać istotne poziomy wsparcia i oporu na danej spółce. Należy też pamiętać, że każdy market maker musi obrócić część swych zapasów podczas każdej sesji. Jeśli duża firma, jak Merrill Lynch czy Goldman Sachs przez cały dzień skupuje akcje to będzie musiała pozbyć się ich części przed zamknięciem sesji, co z całą pewnością będzie odczuwalne na danej spółce. Nie zawsze jednak da się ocenić, ile akcji dany market maker chce sprzedać, gdyż tak jak większość uczestników rynków mogą oni używać ukrytych zleceń czy też zleceń typu gór lodowych. Niemniej jednak obserwacja poczynąń market makerów potrafi dać pewne pojęcie o aktualnym miejscu ceny, czy cena jest wysoko czy też nisko zdaniem market makera. Gdy cena spada zbyt mocno bez widocznego powodu, wielu market makerów będzie się starało zakupić akcje i vice versa, jeśli zbyt wzrosła bez widocznego powodu, jak na przykład wiadomości czy publikacje danych finansowych, to wielu market makerów będzie się starało sprzedać akcje. Zawsze trzeba jednak pamiętać, iż market makerzy, zwłaszcza dużych firm, takich jak Goldman Sachs czy też Merrill Lynch, są mistrzami manipulacji i kamuflażu. Ten, kto zawsze i wszędzie będzie w stanie odczytać ich intencje zarobi ogromną fortunę.